

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku II Wydział Cywilny w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Marta Radziwon

Protokolant : Justyna Daciuk

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

z wniosku T. S.

z udziałem U. G.

o podział majątku wspólnego

postanawia :

I. Ustalić, iż w skład majątku wspólnego U. G. i T. S. wchodzi:

1) nakłady remontowe w budynku mieszkalnym na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), dla której to w Sądzie Rejonowym w Białymstoku w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta Nr (...), w postaci wykonania schodów z balustradą, montażu wkładu kominkowego w salonie, ułożenia glazury w łazience przy sypialni, montażu kabiny prysznicowej, malowania ścian wewnątrz domu w wartości 46.236 zł.,

2) samochód osobowy marki B. (...) nr rej. (...) o wartości 80.900 zł.,

3) samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) o wartości 51.200 zł.,

4) samochód osobowy marki L. (...) nr rej. (...) o wartości 46.000 zł.,

5) ruchomości w postaci: lodówko-zamrażarka (...), płyta indukcyjna M. B., piekarnik (...), okap (...), zmywarka (...), zlewozmywak 1-komorowy, bateria (...), zabudowy-meble w trzech garderobach, 2 materace, biurko 1-szafkowe, komoda 2-szufladowa, fotel obrotowy, półka, komoda 5-szufladowa, szafka rtv, zestaw szafek modułowych, łóżko ortopedyczne, fotelik bujany, stół okolicznościowy, 2 sofy, 2 krzesła tapicerowane, blat kuchenny kwarcowy S., blat na wyspie kuchennej, kabina prysznicowa, 2 panele natryskowe, panel natryskowy narożny – o łącznej wartości 37.748 zł.;

II. W pozostałym zakresie wnioski U. G. i T. S. oddalić;

III. Dokonać podziału majątku wspólnego U. G. i T. S. w ten sposób, że przyznać U. G., córce M. i J.:

1) prawo do nakładów dokonanych na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), szczegółowo opisanych w pkt.

I. 1) niniejszego postanowienia,

2) własność ruchomości szczegółowo opisanych w pkt. I. 5) niniejszego postanowienia;

IV. Tytułem spłaty zasądzić od T. S. na rzecz U. G. kwotę 1.058 zł. (jeden tysiąc pięćdziesiąt osiem złotych) płatną w terminie 7 (siedmiu) dni od daty uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie w stosunku rocznym, na wypadek uchybienia w terminie płatności;

V. Zasądzić od wnioskodawczyni U. G. na rzecz uczestnika T. S. kwotę 1.206,26 zł. (jeden tysiąc dwieście sześć złotych dwadzieścia sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

VI. Z urzędu zwrócić T. S. nadpłacone zaliczki na wydatki w sprawie:

a) z pozycji 5100002834913 księgi sum na zlecenie kwotę 92,52 zł. (dziewięćdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt dwa grosze),

b) z pozycji 500009140642 księgi sum na zlecenie kwotę 294,96 zł. (dwieście dziewięćdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt sześć groszy);

VII. Kwotę niewykorzystanych w sprawie zaliczek:

a) w wysokości 770 zł. (siedemset siedemdziesiąt złotych) zapisanej pod pozycją 500002335359 księgi sum na zlecenie,

b) w wysokości 64,48 zł. (sześćdziesiąt cztery złote czterdzieści osiem groszy) zapisanej pod pozycją 5100002834913 księgi sum na zlecenie,

- zaliczyć na rzecz Skarbu Państwa z tytułu wydatków pokrytych w toku sprawy tymczasowo z sum Skarbu Państwa;

VIII. Stwierdzić, że zainteresowani w pozostałym zakresie ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ns 4079/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca T. S. wniósł o podział majątku wspólnego jego i uczestniczki U. G.. Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł o ustalenie, że do dzielonego majątku wchodzi nakład w postaci wzniesienia i wyremontowania budynku mieszkalnego oraz altanki z kominkiem oraz ułożenia polbruku na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), dla której to w Sądzie Rejonowym w Białymstoku w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta Nr (...), i która w trakcie trwania wspólności majątkowej zainteresowanych stanowiła majątek osobisty uczestniczki. Wskazywał, że do dzielonego majątku nie wchodzi samochody ani ruchomości, powoływał się bowiem na zawartą między zainteresowanymi w dniu 03.09.2013 r. „umowę o podział majątku wspólnego”. Wskazywał jednak, że dzielone w sprawie ruchomości zostały nabyte w trakcie trwania wspólności. Podnosił też, że nie wyraził zgody na rozporządzenie przez uczestniczkę samochodem marki L. (...) nr rej. (...). Kwestionował rozliczenia pojazdów marki B. (...) nr rej. (...) i marki T. (...) nr rej. (...), wskazując, że środkami z ich sprzedaży podzielił się z uczestniczką bądź były przeznaczona spłatę wspólnych długów.

Uczestniczka U. G. ostatecznie popierała wniosek co do zasady. Kwestionowała, aby do dzielonego majątku wchodziły jakiegokolwiek nakłady na działce w G. przy ulicy (...). Wnosiła o dokonanie rozliczeń w zakresie samochodów: samochodu osobowego marki B. (...) nr rej. (...); samochodu osobowego marki T. (...) nr rej. (...); a także samochodu osobowego marki L. (...) nr rej. (...) – choć co do tego ostatniego podawała, że uczestnik wyraził zgodę na darowanie tego pojazdu na rzecz jej ojca. Podawała, że zgłoszone do podziału ruchomości – powinny zostać w jej posiadaniu. Wskazywała, że część ruchomości została zakupiona przed powstaniem wspólności majątkowej bądź po jej ustaniu.

Sąd ustalił, co następuje:

M. S. i U. G. (poprzednio S.) z domu S. zawarli związek małżeński w dniu 25.06.2004 r. (urzędowa kserokopia odpisu aktu USC - k. 139).

W drodze aktu notarialnego - umowy małżeńskiej majątkowej, sporządzonego w dniu 26.07.2012 r. przed notariuszem I. P. (kancelaria notarialna w B.), Rep. A numer (...), zainteresowani oświadczyli, że z datą zawarcia umowy ustanawiają w stosunkach majątkowych małżeńskich rozdzielną majątkową (akt notarialny - k. 185-187).

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 27.11.2012 r., prawomocnym z dniem 19.12.2012 r., sygn. akt I C 1696/12, rozwiązał przez rozwód związek małżeński zainteresowanych bez orzekania o winie (urzędowa kserokopia odpisu wyroku - k. 140).

Po zawarciu związku małżeńskiego w USA i podczas pobytu tam po ślubie, przy pomocy ojca uczestniczki M. K. który przebywał w B., zainteresowani kontynuowali rozpoczętą przed powstaniem wspólności majątkowej inwestycję budowlaną na nieruchomości stanowiącej majątek osobisty uczestniczki.

Sąd ustalił, że do dzielonego majątku wchodzi nakłady remontowe w budynku mieszkalnym na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), dla której to w Sądzie Rejonowym w Białymstoku w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta Nr (...), w postaci wykonania schodów z balustradą, montażu wkładu kominkowego w salonie, ułożenia glazury w łazience przy sypialni, montażu kabiny prysznicowej, malowania ścian wewnątrz domu w wartości 46.236 zł. (co do zakresu nakładów – przede wszystkim zeznania świadka M. K.; co do wartości nakładów – opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i budownictwa J. J., omówiona w dalszej części uzasadnienia).

Obecnie w/w nieruchomości należy do rodziców uczestniczki – J. K. (1) i M. K.; została im darowana przez uczestniczkę w drodze umowy darowizny z dnia 25.11.2013 r. (odpis KW – k. 83-83v).

Na datę ustania wspólności majątkowej na wnioskodawcę zarejestrowane były następujące samochody: samochód osobowy marki B. (...) nr rej. (...); samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) (opinia biegłego T. W. z dnia 09.08.2016 r. – omówiona w dalszej części uzasadnienia).

Oba w/w pojazdy zostały zbyte po ustaniu wspólności majątkowej (k.264). Samochód marki B. został wyrejestrowany w dniu 10.07.2013 r., a samochód marki T. w dniu 19.05.2015 r. (opinia biegłego T. W. z dnia 09.08.2016 r. – omówiona w dalszej części uzasadnienia).

Wnioskodawca po sprzedaży w/w pojazdów po ustaniu wspólności majątkowej nie podzielił się środkami z ich sprzedaży z uczestniczką (zeznania uczestniczki; zeznania wnioskodawcy do faktu sprzedaży przedmiotowych samochodów).

Aktualna wartość według stanu na datę ustania wspólności: samochodu osobowego marki B. (...) nr rej. (...) wynosiła 80.900 zł.; a samochodu marki T. (...) nr rej. (...) – 51.200 zł. (opinia biegłego T. W. z dnia 09.08.2016 r. – omówiona w dalszej części uzasadnienia).

Uczestniczka w drodze umowy darowizny z dnia 06.09.2012 r. (po dacie ustania wspólności) darowała na rzecz M. K. samochód osobowy marki L. (...) nr rej. (...) (umowa – k. 425). Uczestniczka dokonała w/w rozporządzenia majątkiem wspólnym bez zgody wnioskodawcy (zeznania wnioskodawcy); Sąd uznał zatem, że przedmiotowy samochód wchodził do majątku wspólnego.

Ostatecznie zainteresowani zgodnie przyjęli, że wartość w/w samochodu wynosi 46.000 zł. (roz. z 31.05.2017 r. – eprot. – k. 454v).

Do dzielonego majątku wchodzi następujące ruchomości: lodówka-zamrażarka (...), płyta indukcyjna M. B., piekarnik (...), okap (...), zmywarka (...), zlewozmywak 1-komorowy, bateria (...), zabudowy-meble w trzech garderobach, 2 materace, biurko 1-szafkowe, komoda 2-szufladowa, fotel obrotowy, półka, komoda 5-szufladowa, szafka rtv, zestaw szafek modułowych, łóżko ortopedyczne, fotelik bujany, stolik okolicznościowy, 2 sofy, 2 krzesła

tapicerowane, blat kuchenny kwarcowy S., blat na wyspie kuchennej, kabina prysznicowa, 2 panele natryskowe, panel natryskowy narożny – o łącznej wartości 37.748 zł. (wartość oszacowania przez biegłego M. O. – według stanu na datę ustania wspólności i wartości aktualnych; zeznania wnioskodawcy, częściowo zeznania uczestniczki; zeznania świadków M. K. oraz R. S. (1)).

Sąd zważył, co następuje:

Z uwagi na to, iż wspólność majątkowa małżeńska małżonków ustała po zmianie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17.06.2004r. o zmianie ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1691), do podziału majątku wspólnego, do zwrotu ewentualnych nakładów i wydatków poczynionych na ten majątek z majątku osobistego bądź z majątku wspólnego na majątek osobisty, stosuje się obecne przepisy. O tym, co wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, a co w skład ich majątku osobistego decyduje zatem przepis art. 31 k.r.o. i art. 33 k.r.o. Z przepisu art. 31 k.r.o. wynika domniemanie przynależności danego składnika majątkowego do majątku wspólnego. Zaliczenie danego przedmiotu do majątku osobistego jest wyjątkiem od reguły, wymagającym każdorazowego udowodnienia. Do rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny stosuje się regulację wynikającą z art. 45 § 1 i 2 k.r.o. Nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny podlegają rozliczeniu na wniosek i powinny być udowodnione przez małżonka, który je zgłasza.

Zgodnie z art. 31§1 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. § 2 tego artykułu stanowi nadto, że do majątku wspólnego należą w szczególności: 1) pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, 2) dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków, 3) środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków, 4) kwoty składek zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, z późn. zm.).

Z akt sprawy nie wynika, aby przed datą 26.07.2012 r. (k.185) małżonkowie zawarli inną aniżeli wskazana powyższej - umowę małżeńską majątkową. W związku z tym od dnia 25.06.2004 r. (data ślubu) powstała między nimi wspólność ustawowa, która ustała z dniem zawarcia umowy w przedmiocie rozdzielności majątkowej, tj. z dniem 26.07.2012 r.

Celem ustalenia okoliczności spornych Sąd przesłuchał świadków: R. S. (1), J. K. (2), R. T. (1), P. Z., R. S. (2) (roz. 27.01.2016 r. – eprot. – k. 126 i nast.), M. K. (k. 191 i nast.). Ponadto przesłuchano zainteresowanych (wysłuchanie informacyjne – roz. 27.01.2016 r. – eprot. – k. 122v i nast.; roz. z 31.05.2017 r. – eprot. – k. 454v).

W dniu 03.09.2013 r. zainteresowani zawarli „umowę o podział majątku wspólnego”, w której oświadczyli m.in., że dokonali nakładu w postaci domu na nieruchomości stanowiącej majątek osobisty uczestniczki, którego wartość określili na kwotę 1.400.000.00 złotych. Stwierdzili też, że w/w nakłady stanowią jedyny składnik ich majątku wspólnego. Uzgodnili, że zainteresowana uiszcza na rzecz wnioskodawcy 1/2 części w/w nakładu po sprzedaży należącej do niej nieruchomości (umowa – k. 7).

Wnioskodawca powołując się w/w umowę, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania domagał się rozliczenia nakładu na działkę uczestniczki w postaci wybudowania domu a także kwestionował zasadność ustalenia, iż do majątku wspólnego zainteresowanych wchodzi nieruchomości oraz samochody (roz. z 31.05.2017 r. – eprot. – k. 454v). Początkowo wskazywał jednak, że w jego ocenie w/w umowa jest nieważna (k. 30).

Uczestniczka podniosła, że brak jest roszczenia z tytułu nakładów, gdyż nie wchodziły one do majątku wspólnego. Podniosła też, że w chwili podpisywania w/w umowy działała pod wpływem groźby. Podpisanie przedmiotowej umowy zostało na niej wymuszone. Wnioskodawca wielokrotnie znęcał się nad nią psychicznie i fizycznie. Szantażował ją. Dopiero wyjazd T. S. z kraju oraz prawomocnego skazania go za fizyczne i psychiczne znęcanie się nad byłą żoną, umożliwiły jej złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków zawartej pod wpływem groźby umowy. W terminie

określonym w art. 88 § 2 k.c. przesłała zainteresowanemu oświadczenie, mocą którego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone pod wpływem groźby (k. 13 i nast.). Zwróciła też uwagę, że jeżeli ugoda miałyby być ważna, to wniosek o podział majątku wspólnego powinien być oddalony, a wnioskodawca winien wytoczyć powództwo o zapłatę (roz. z 31.05.2017 r. – eprot. – k. 454v).

Brak jest podstaw, aby przyjąć, że powyższa umowa była skuteczna.

Żadne przepisy nie przewidują obowiązku dokonania podziału majątku wspólnego byłych małżonków wyłącznie na podstawie orzeczenia sądu. Wręcz odwrotnie, przepis art. 1037 § 1 k.c., który znajduje w takiej sytuacji odpowiednie zastosowanie z mocy odesłania zawartego w art. 46 k.r.o., pozwala stwierdzić jednoznacznie, że podział taki nastąpić bądź na mocy orzeczenia sądu, bądź na mocy umowy między byłymi małżonkami (por. uzasadnienie wyroku SN z 09.07.1999 r., sygn. III CKN 568/98, Legalis nr 343200) przy czym co do nieruchomości (nie nakładów) wymagana jest forma aktu notarialnego.

Małżonkowie (byli małżonkowie) mogą umownie dokonać podziału majątku, podobnie jak spadkobiercy i pozostali przy życiu małżonek – podziału spadku. Przedmiotem podziału jest masa majątkowa, której współuprawnionymi w częściach ułamkowych są oboje małżonkowie albo jeden małżonek i spadkobiercy drugiego małżonka. Strony mają pewien margines swobody ustalenia treści umowy i jej zakresu. Strony mogą bowiem umownie dokonać podziału w sposób im odpowiadający, jednak nienaruszający innych, bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, np. co do podziału nieruchomości. Może też wchodzić w rachubę nieważność czynności prawnej mającej na celu obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.) oraz sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) (SPP T. 11, red. Smoczyński/Smoczyński, Legalis).

Sprzeczność czynności prawnej z przepisami prawa należy rozumieć szeroko. Zachodzi ona nie tylko wtedy, gdy zakaz dokonania określonej czynności wynika wprost z przepisu ustawy, ale także wtedy, gdy pewna dziedzina stosunków prawnych została określona wyczerpująco przez ustawę (S. Rudnicki, Komentarz do art. 58 k.c., LexisNexis, wydanie 10, Lex Omega). Nieważność czynności prawnej może m.in. ustalenie istotnego składnika czynności prawnej (**essentiale negotii**) sprzecznie z ustawą (art. 58 § 1 k.c.) (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 02.04.2000 r., sygn. I CKN 618/98, Legalis).

E. negotii – nazywa się je także składnikami lub elementami przedmiotowo istotnymi. W istocie są to cechy konstytutywne danego typu czynności prawnej, wskazane w przepisach prawnych konstruujących dany typ czynności prawnej (np. w odniesieniu do umowy sprzedaży w podstawowym zakresie określa je art. 535 k.c.). E. negotii służą więc do identyfikacji konkretnej czynności prawnej, a zatem do uznania jej za egzemplarz przyporządkowany określonej typowi czynności prawnej. W następstwie takiego przyporządkowania można wskazać grupę właściwych przepisów określających niewyrażone w oświadczeniach woli stron konsekwencje prawne dokonanej czynności prawnej (SPP T. 2, red. Radwański/Radwański, Legalis).

Z art. 618 oraz 684, 685 i 688 k.p.c. wynika, że tak w postępowaniu o zniesienie współwłasności, jak i w postępowaniu o dział spadku a także podział majątku chodzi o załatwienie całokształtu stosunków, jakie powstały między współwłaścicielami lub spadkobiercami. W obrębie tych stosunków podstawowym elementem jest oznaczenie wysokości spłaty lub dopłaty, terminu i sposobu ich uiszczenia oraz oznaczenie wysokości odsetek. Rozstrzygnięcie w tym zakresie należy do integralnych składników każdego postanowienia o zniesieniu współwłasności lub o dział spadku (uzasadnienie postanowienia SN z 29.11.2012 r., sygn. V CSK 567/11, LEX nr 1276278). Powyższe uwagi odnoszą się również do umownego podziału majątku wspólnego małżonków. Nie budzi wątpliwości, że poprzez umowę o podział majątku wspólnego nie można uregulować stosunków między stronami w sposób jaki nie byłoby to możliwe w ramach sądowej sprawy o podział majątku wspólnego.

Jak wskazuje się w doktrynie wyrażona w art. 353¹ k.c. zasada swobody umów jest emanacją zasady autonomii woli, a jednocześnie stanowi element problematyki autonomii woli. Po pierwsze dlatego, że swoboda kontraktowania ma zastosowanie wyłącznie w prawie zobowiązań, po drugie zaś – odnosi się ona do stosunków obligacyjnych

kształtowanych jedynie za pomocą umowy, lecz nie innych czynności czy zdarzeń prawnych. Z takiego uregulowania wynika, że obowiązujący porządek prawny w zakresie obligacyjnych stosunków prawnych uznaje autonomię stron w sferze zawierania umowy, wyboru kontrahenta oraz treści umowy, z przewidzianymi w tym przepisie ograniczeniami. Zasada swobody umów nie obejmuje stosunków prawno-rzeczowych, spadkowych oraz rodzinnych. Istnieje w tych stosunkach numerus clausus dopuszczonych przez prawo typów czynności prawnych. W rezultacie strony nie mają w ogóle lub mają ograniczony wpływ na treść powołanego przez nie do życia stosunku cywilnoprawnego. Jak się podkreśla, swoboda kształtowania treści stosunku zobowiązaniowego nie odnosi się też do jednostronnych czynności prawnych (Komentarz do art. 353¹ k.c., SPP T. 16 red. Szajkowski 2016, wyd. 2, Legalis).

Brak jest podstaw, aby przyjąć, iż zawarta między zainteresowanymi umowa z 03.09.2013 r. (k.7) zawiera essentialia negotii umowy o podział majątku wspólnego. Z jej treści wynika, że zainteresowani „uzgodnili” co wchodzi do ich majątku wspólnego oraz jaka jest wartość tego majątku. De facto jednak nie przeprowadzili zainteresowani podziału tego majątku. Wyraźnie nie wskazano, że dzielone przez strony umowy nakłady przypadają na któregoś z kontrahentów – można jedynie się tego domyślać analizując treść umowy, że pozostaną one przy uczestniczkach. W umowie tej nie określono wyraźnie kwestii spłat i dopłat. Wskazano jedynie jak ma być liczona kwota należna wnioskodawcy, gdy uczestniczka sprzeda należącą do niej nieruchomości, na której znajdują się nakłady. Jednocześnie zainteresowana w umowie tej nie zobowiązała się do zbycia tejże. Można więc traktować, że była to umowa zawarta pod warunkiem – jeżeli uczestniczka sprzeda należącą do niej nieruchomości, na której znajdują się nakłady strony, to wówczas uiszcza na rzecz wnioskodawcy określoną należność. W ocenie Sądu umowa o podział majątku wspólnego nie może być zawarta pod warunkiem ani też np. zobowiązywać stronę do zbycia określonego składnika majątkowego (takiego też zobowiązania zresztą jak wskazano nie było w tej umowie). Tego rodzaju rozstrzygnięcia bowiem nie mogłoby znaleźć się z orzeczeniu o podział majątku wspólnego, wnioskując z większego na mniejsze należy przyjąć, iż tym bardziej takich porozumień nie można zawrzeć w umowie o podział majątku wspólnego. Brak jest bowiem przepisów, które by na to zezwalały – przy czym zasada swobody umów nie obejmuje umów z zakresu prawa rodzinnego, spadkowego.

Zdaniem Sądu umowa o podział majątku, aby uznać ją za skuteczną – musi (jak jej sama nazwa wskazuje) – prowadzić do „podziału” majątku wspólnego, tj. stanu definitywnego (w zakresie całego majątku wspólnego bądź poszczególnych jego składników – jeżeli mamy do czynienia z częściowym umownym podziałem majątku wspólnego). Tym bardziej wyraźnie w takiej umowie należy wskazać komu mają zostać przyznane określone składniki majątkowe oraz określać spłaty/dopłaty konkretnej kwocie – ewentualnie stanowić, iż podział dokonuje się bez takowych.

Przedmiotowa umowa nie mogła więc zostać uznana za skuteczną umowę o podział majątku wspólnego, w praktyce nie mogłaby być wykonana. Nie można było przyjąć, iż jest ona ważna co do ustalenia przez zainteresowanych składu majątku wspólnego – przepisy nie dają możliwości wydania samodzielnego orzeczenia sądowego wyłącznie w przedmiocie ustalenia składu majątku wspólnego (co najwyższej wstępnego – jednakże takie orzeczenie mimo wszystko nie ma samoistnego bytu względem orzeczenia finalnego) – tym bardziej, w ocenie Sądu brak jest podstaw, aby zawrzeć taką umowę, która określa jedynie skład majątku a nie prowadzi do jego faktycznego podziału. Pisma o treści jak niniejsza umowa mogłoby być co najwyżej wyrażoną intencją stron.

Dodatkowo należy zauważyć, że jak ustalono w niniejszej sprawie (o czym będzie mowa w dalszej części) nakłady na działkę, która należała do majątku osobistego uczestniczki, w dużej części obiektywnie nie należały i nie mogły należeć do majątku wspólnego zainteresowanych. Tym samym przedmiotowa umowa była bezskuteczna z uwagi, iż jej przedmiot częściowo nie mógł być dzielony w ramach takiej umowy bowiem nie istniał jako składnik majątku wspólnego.

Na marginesie należy zauważyć, że jeżeliby przyjąć, iż w/w umowa jest ważna, to bezprzedmiotowe byłoby niniejsze postępowanie (na co słusznie zwróciła uwagę uczestniczka). Niezrozumiałe było więc stanowisko wnioskodawcy, który podnosił, iż w/w umowa jest ważna, a jednocześnie dochodził dokonania podziału nakładów, których dotyczyła ta umowa. Przepisy nie dają możliwości dokonania dwukrotnego podziału tego samego składnika majątkowego.

Z uwagi, że w/w umowa nie została uznana za ważną umowę (czy też ważną umowę o podział majątku wspólnego zainteresowanych) – bezprzedmiotowe byłoby rozstrzygnięcie jej ważności z perspektywy zarzutu uczestniczki dotyczącego tego, iż złożyła oświadczenie woli pod wpływem groźby.

Wnioskodawca domagał się ustalenia, że do dzielonego majątku wchodzi nakłady budowlane i remontowe w budynku mieszkalnym na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), dla której to w Sądzie Rejonowym w Białymstoku w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta Nr (...). Na rozprawie z dnia 06.11.2015 r. wskazywał, że na w/w nieruchomości wybudowany jest dom dwurodzinny. Podał, że chce rozliczeń w zakresie części, w której mieszkali zainteresowani w trakcie małżeństwa. Tylko w tym zakresie nakład był sfinansowany przez strony (k. 30). Podniósł, że przedmiotowy dom został wprawdzie wybudowany na nieruchomości, która stanowiła majątek osobisty uczestniczki ale jeszcze przed ślubem w 1999 r. wręczył przyszłej teściowej 60.000 USD na rozpoczęcie budowy domu a więc w okresie gdy nie istniała jeszcze wspólność ustawowa. Przekazywał też środki finansowe uczestniczce, które ona następnie przelewała ojcu (k. 37 i nast.).

Uczestniczka kwestionowała powyższe żądanie. Wskazała bowiem, że nakład na w/w nieruchomość poczynił w całości jej ojciec – M. K.. Podała, że w dniu 30.08.2001 r. (jeszcze przed ślubem) upoważniła go do posadowienia budynku mieszkalnego na tym gruncie oraz dokonania podziału geodezyjnego działek. Zobowiązała się też do przekazania w przyszłości nieruchomości na rzecz swoich rodziców – po zakończeniu budowy. W okresie od 2001 r. do 2004 r. małżonkowie K. ponosili w całości szereg nakładów na wybudowanie domu mieszkalnego na przedmiotowych nieruchomościach. Wydatki związane z budową domu wynikają z faktur VAT i rachunków wystawionych na M. K.. Podała, że wnioskodawca nie wykazał faktu poniesienia przedmiotowych nakładów (k. 13 i nast.).

Nieruchomość, na której znajduje się sporny nakład w postaci domu, znajduje się na nieruchomości obecnej należącej do J. K. (1) i M. K. (wspólność ustawowa małżeńska majątkowa). Otrzymali ją w drodze darowizny z dnia 25.11.2015 r. od uczestniczki (odpis z KW – k. 83-83v). Upřednio działka ta należała bezspornie do uczestniczki.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i budownictwa celem określenia wartości wolnorynkowej nakładu budowlanego w postaci części budynku mieszkalnego na nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) (k. 30).

Biegły z zakresu szacowania nieruchomości i budownictwa J. J. w opinii z dnia 18.01.2016 r. podał, że co do budynku przy ul. (...) (który miał być przedmiotem szacunku), to został on oddany do użytkowania zgodnie z decyzją o pozwoleniu na użytkowanie z dnia 28.03.2004 r., a związek małżeński zainteresowanych został zawarty po tej dacie w dniu 25.06.2004 r. Podał, że brak jest danych potwierdzonych wiarygodnym dokumentem, że po dacie ślubu na budynku były czynione nakłady. Podał, że w razie wykazania nakładów będzie mógł je wycenić (k. 102 i nast.).

W tym miejscu pokreślić należy, że brak jest podstaw, aby w niniejszej sprawie dokonywać rozliczeń w zakresie prac budowlanych dokonanych na nieruchomości uczestniczki przed datą zawarcia związku małżeńskiego przez zainteresowanych. W sprawie bowiem o podział majątku wspólnego można dzielić wyłącznie składniki majątku wspólnego, tj. nabyte po zawarciu związku małżeńskiego (bądź co do których zawarto umowę majątkową małżeńską o objęciu określonego składnika majątkowego wspólnością majątkową). Jak podaje się w orzecznictwie – kryterium zaliczenia konkretnego prawa do majątku wspólnego jest nabycie tego prawa choćby przez jednego z małżonków w czasie trwania ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. **Wejście do majątku wspólnego następuje z mocy prawa** i nie zależy od woli, a nawet świadomości, małżonka nabywającego określony składnik majątkowy (uzasadnienie wyroku SN w Rzeszowie z 24.10.2013 r., I ACa 293/13, LEX nr 1388938).

Nie stanowią majątku wspólnego przedmioty wspólnych inwestycji przyszłych małżonków w okresie konkubinatu, lub w okresie łączących ich jakichkolwiek wspólnych relacji np. okres narzeczeństwa, na majątek jednego z nich.

Jak podał SA w Ł. w uzasadnieniu wyroku z dnia 20.01.2016 r., sygn. akt I ACa 1055/15 (LEX nr 199440) konkubinatu jest prawnie nieuregulowaną trwałą wspólnotą życiową mężczyzny i kobiety, której cechą charakterystyczną jest

między innymi wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego. Z uwagi na fakt, że przepisy nie regulują kwestii majątkowych związanych z konkubinatem, należy stwierdzić, że sam fakt pozostawania w takim związku nie rodzi sam z siebie dalszych skutków prawno-majątkowych. Powszechnie też przyjmuje się, że do rozliczenia konkubinatu nie można stosować ani wprost, ani przez analogię, przepisów z zakresu małżeńskich stosunków majątkowych. W przeciwieństwie do związku małżeńskiego oraz małżeńskiej wspólności ustawowej, w przypadku konkubinatu z samego faktu wspólnego pożycia stron, prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego i prowadzenia wspólnych inwestycji, nie wynika domniemanie współwłasności (wspólności) poszczególnych rzeczy.

Kwestia rozliczeń majątkowych po ustaniu trwałego związku faktycznego nie została uregulowana w ustawie. Zawarte w k.r.o. przepisy, dotyczące stosunków majątkowych małżeńskich, w tym rozliczeń następujących po ustaniu wspólności, nie mogą znaleźć zastosowania do rozliczeń po ustaniu trwałego związku faktycznego. Oznaczałoby to bowiem zrównanie w pewnym zakresie małżeństwa oraz związku nieformalnego, do czego brak podstawy prawnej. Zastosowanie np. przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu do rozliczeń majątkowych konkubentów może dotyczyć wzajemnych rozliczeń w zakresie nieruchomości nabytych w trakcie konkubinatu, za pieniądze obojga, przy ujawnieniu w księdze wieczystej, jako właściciela jedynie jednego z nich. Ta okoliczność jak i zakres finansowania inwestycji budowlanej przed ślubem stron nie może jednak być przedmiotem badania w niniejszej sprawie i poszukiwania w tym zakresie podstawy prawnej. To wnioskodawca określił ramy tego postępowania jako sprawy o podział majątku wspólnego, taki wniosek popierał i Sąd w niniejszej sprawie jedynie ograniczył się do badania składników majątku wspólnego które powstały między datą ślubu a datą ustania wspólności tj. 25.06.2004 r. – 26.07.2012 r. Sąd zatem nie przesądza z jakich źródeł, przez kogo i w jakim zakresie była finansowana inwestycja budowlana na w/w nieruchomości przed datą ślubu.

W niniejszej sprawie rozliczeniu mogły podlegać jedynie nakłady na majątek osobisty uczestniczki dokonane od dnia zawarcia przez zainteresowanych związku małżeńskiego do czasu ustania wspólności majątkowej; w pozostałym zakresie – nawet jeżeli wnioskodawca w sposób nie budzący wątpliwości wykazałby, iż finansował określone prace, do ich rozliczenia właściwe byłoby odrębne postępowanie.

Zainteresowani prezentowali różne stanowiska co do tego, w jakiej części nakłady były dokonywane od daty zawarcia związku małżeńskiego. Wnioskodawca zeznał, że w dacie ślubu były już wykopane piwnice, budowano ściany. Dach był robiony pod koniec 2004 r. Poza tym wykończenie tego domu, w części zajmowanej przez zainteresowanych, miało miejsce po 2008 r. (tj. po ich powrocie z USA). Podał, że w środku były jedynie tynki, instalacje i wstawione okna. Podał, że po 2008 r. były zrobiona terakota w garażu oraz całe wykończenie wewnątrz. Uczestniczka z kolei zeznała, że na datę zawarcia związku małżeńskiego dom był wykończony w 97-98%. Po 2008 r. „było pomalowane, zostały zmienione fronty szafek w kuchni na białe, w piwnicy wstawione lustra, bar”.

Podnieść należy, że wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał prezentowanej przez siebie wersji prócz własnych twierdzeń nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów jaki zakres prac remontowych był wykonany po dacie ślubu. Jego wersja np. wykonanie dachu pod koniec 2004 r. w sposób obiektywny nie może być wiarygodna już choćby z uwagi na treść decyzji o oddaniu do użytkowania domu z 28.03.2004 r. (opinia biegłego k.208). Decyzja ta jednoznacznie wskazuje, iż takie elementy jak dach były już niewątpliwie wykonane przed datą ślubu.

W większej mierze przesłuchani w sprawie świadkowie nie posiadali dużej wiedzy odnośnie stanu przedmiotowego domu w dacie powstania wspólności majątkowej między zainteresowanymi. Większość świadków w okresie gdy trwała inwestycja budowlana jak i strony przebywali w USA i świadkowie zawnioskowani przez T. S. głównie skupili się opisywaniu jego doskonałej sytuacji finansowej w USA tak przed ślubem jak i po nim. Okoliczność ta sama w sobie nie jest dowodem na to kto i w jakim oraz kiedy zakresie finansował prace budowlane.

Świadek R. S. (1) zeznał, że po 2008 r. robił dla zainteresowanych meble do kuchni i łazienki. Podał ogólnie, że wówczas dom nie był skończony. Nie było płytek na korytarzu. Świadek J. K. (2) podał, że w 2008 r. przedmiotowy dom był już wykończony. Świadek R. T. (2) widział tenże budynek w 2011 r. i zeznał, że wówczas był on wykończony (co akurat nie

było okolicznością sporną). Świadek R. S. (2) lakonicznie wskazał, że po powrocie do Polski zainteresowani kończyli dom. Z kolei świadek P. Z. nie zeznał niczego w zakresie w/w kwestii.

Istotne dla rozstrzygnięcia zeznania w przedmiotowej materii złożył jedynie świadek M. K. (ojciec uczestniczki). Przedstawił on jakie prace były dokonane po dacie ślubu zainteresowanych w sposób szczegółowy. Są to zeznania o tyle wiarygodne, że świadek zawnioskowany przez uczestniczkę, jej ojciec, choć mógł wspierać wersje córki przedstawił szczegółowy zakres prac wykonanych po ślubie, mimo, iż sama uczestniczka wskazywała, iż na datę ślubu dom był wykończony. Nie było przy tym okolicznością sporną iż do czasu powroty stron z USA do 2008 r. to właśnie ojciec uczestniczki był przez oboje małżonków obdarzony zaufaniem i to on nadzorował wszelkie prace w domu. Był zatem osoba która ma największą wiedzę w tym zakresie.

Wnioskodawca mimo, iż do końca postępowania tego nie udowodnił, przedstawił szczegółowo swoją wersję dotyczącą nakładów dokonanych po dacie ślubu w piśmie z dnia 11.04.2016 r. (k. 220 i nast.).

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i budownictwa J. J. celem podania wartości wolnorynkowej nakładów dokonanych na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), w trzech wariantach:

1) nakładem jest cały budynek mieszkalny, polbruk na nieruchomości i altana z kominkiem w ogrodzie (taka wersje także prezentował wnioskodawca);

2) (wersja wnioskodawcy) nakładem są następujące prace remontowe wykonane na tej nieruchomości w postaci: ułożenie glazury w kuchni; ułożenie płytek gresowych w całym domu; montaż drzwi wewnętrznych; montaż blatu kuchennego z kamienia (kwarc); okładziny podłogowe z wykończeniem z deski sosnowej na piętrze domu; terakota i okładziny podłogowe w garażu, piwnicy, pokoju rekreacyjnym-siłowni w piwnicy; okładziny ścian i podłóg w trzech łazienkach; montaż kabiny prysznicowej w łazience przy sypialni; montaż natrysków przy wannach; montaż luster na sufitach w pokoju rekreacyjnym-siłowni i kominek w piwnicy; listwy przypodłogowe dębowe; schody z balustradą; podwieszane sufity z oświetleniem; kominek w salonie; altana z kominkiem w ogrodzie; sauna w piwnicy;

3) (wersja zgodna z twierdzeniami ojca uczestniczki) nakładem są następujące prace remontowe wykonane na tej nieruchomości w postaci: schody z balustradą; montaż wkładu kominkowego w salonie; ułożenie glazury w łazience przy sypialni; montaż kabiny prysznicowej w łazience przy sypialni; malowanie ścian w całym domu wewnątrz (roz. z 15.06.2016 r. – eprot. – k. 245-245v).

Biegły J. J. w opinii z dnia 16.08.2016 r. ustalił, że wartość przedmiotowego budynku wynosi 1.078.280 zł., a nakładu w postaci wzniesienia tego budynku, a także polbruk i altanki z kominkiem – wynosi 1.102.320 złotych. Nakłady według wersji wnioskodawcy rzeczoznawca oszacował zaś na kwotę 93.606 zł., a nakłady według wersji ojca uczestniczki na kwotę 46.236 zł. (k. 284 i nast.).

Uczestniczka wniosła o wezwanie biegłego na rozprawę celem wysłuchania (k. 337), i doprecyzowania przez niego opinii. Żądanie to jednak nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż nie było uzasadnione. Pismo z k. 337 zawiera ogólne stwierdzenia bez konkretnych zarzutów do treści opinii. Zanim Sąd podejmie decyzje o ustnej uzupełniającej opinii biegłego złożonej podczas rozprawy musi mieć przekonanie że zarzuty strony do opinii sformułowane w piśmie zasługują na uwzględnienie. W ocenie Sądu opinia była jasna i klarowana biegły sporządził ją zgodnie z tezą dowodową i sugestią stron (k.245). Według art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od jedynie w razie potrzeby, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, jeżeli występuje rozbieżność, niezupełność lub niejasność opinii, a materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, II UKN 220/99, OSNP 2001, nr 6, poz. 204; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 roku, II UKN 399/99, OSNP 2001, nr 15, poz. 497; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 roku, II UKN 112/01, OSNP 2003, nr 23, poz. 580). Uznanie przez sąd opinii biegłego za wiarygodną, poparte uzasadnieniem tego stanowiska, zwalnia sąd od obowiązku wzywania tego lub innego biegłego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1952 roku, I C 207/52, NP 1953, nr 5, s. 80; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1972 roku, II CR 222/72, OSP 1973, z. 5, poz. 93). Równocześnie nie

można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 roku, II CR 817/73, Lex, nr 7404; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 roku, I CR 562/74, Lex, nr 7607; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 roku, I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 807; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2001 roku, II CKN 639/99, Lex, nr 53135). Potrzebą taką nie może być przy tym przeświadczenie strony, że dalsze opinie także uzupełniające pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 roku, II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182). O ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii uzupełniającej nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość i oczywiście dowody w tym zakresie. Żadna ze stron takich okoliczności nie przedstawiła.

Wnioskodawca podniósł, że miarodajna jest wycena nakładów w pierwszej wersji. Wskazał, że co do wariantów II i III – zarzuca im brak uzasadnienia podstaw przyjętych wartości (k. 340-341).

Na ostatniej rozprawie zainteresowani nie podnosili, aby kwestionowali w/w opinię. Została ona sporządzona w sposób profesjonalny, przejrzysty, nie budzący wątpliwości. Brak było podstaw, aby w oparciu o nią nie poczynić ustaleń w przedmiotowej sprawie w każdym z wariantów opisanych przez biegłego.

Z uwagi, że w niniejszej sprawie nie mogły być rozliczane nakłady budowlane przed zawarciem związku małżeńskiego, zdecydowanie nie można orzec na podstawie pierwszego wariantu. Nie miał tu znaczenia fakt zawarcia przez zainteresowanych w/w umowy – uznanej przez Sąd za niewywołująca żadnych skutków. Nie można było przyjąć, że do majątku wspólnego wchodzi składnik majątkowy, który doń z mocy prawa nie może wchodzić – powstały przed datą zawarcia związku małżeńskiego (nawet gdyby hipotecznie każde z byłych małżonków wносиło o objęcie takiego składnika majątkowego podziałem). Sąd skład i wartość majątku ustala z urzędu.

Podkreślić należy, że Sąd w niniejszej sprawie nie dokonywał ustaleń co do zakresu finansowania przez wnioskodawcę budowy na w/w działce przed powstaniem wspólności majątkowej. Aby dokonać rozliczeń w tym zakresie właściwie będzie ewentualnie odrębne postępowanie – procesowe. Nie budzi za to wątpliwości Sądu, że po zawarciu związku małżeńskiego zainteresowani posiadali środki, aby dokonać nakładów według wersji III. Wnioskodawca zeznał, że po powrocie do Polski w 2008 r. prowadził działalność gospodarczą. Uczestniczka podała, że zainteresowani sprzedali 10 samochodów, które przywieźli z USA (a które kupili w 2006/2007 r.).

Sąd uznał, że do dzielonego majątku wchodzi nakład według wersji III, tj. zgodnej z twierdzeniami ojca uczestniczki. Tenże świadek, choć jest osobą bliską dla jednej ze stron, przedstawił stan faktyczny w sposób obiektywny. Nie składał zeznań, które byłyby zgodne ze stanowiskiem córki, co należało przyjąć jako oznakę wiarygodności jego twierdzeń.

Jednocześnie wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swojego stanowiska co do stanu nakładów na datę zawarcia związku małżeńskiego przez zainteresowanych. Przy czym, mając na względzie wyniki pierwszej opinii biegłego J. J., to na zainteresowanym ciążył ciężar wykazania zakresu nakładu dokonanych po powstaniu wspólności majątkowej (art. 6 k.c.) skoro takie okoliczności opisywał a były objęte sporem.

Wobec powyższego Sąd ustalił, że do majątku wspólnego zainteresowanych wchodzi nakłady remontowe w budynku mieszkalnym na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), dla której to w Sądzie Rejonowym w Białymstoku w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta Nr (...), w postaci wykonania schodów z balustradą, montażu wkładu kominkowego w salonie, ułożenia glazury w łazience przy sypialni, montażu kabiny prysznicowej, malowania ścian wewnątrz domu w wartości 46.236 złotych.

Uczestniczka wniosła o ustalenie, że do dzielonego wchodzi dwa samochody: samochód osobowy marki B. (...) nr rej. (...); i samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) (roz. z 27.01.2016 r. – eprot. – k. 122v).

Wnioskodawca podniósł, że w/w samochody zostały nabyte w trakcie małżeństwa a sprzedane po ustaniu wspólności. Wskazał, że środki ze zbycia T. przeznaczył na spłatę małżeńskich długów. Natomiast połowę pieniędzy za sprzedaż pojazdu marki B. oddał uczestniczce (roz. z 27.01.2016 r. – eprot. – k. 122v).

Wnioskodawca zeznał, że samochód marki B. sprzedał we wrześniu 2013 r. Podał, że przekazał z tego tytułu zainteresowanej 30 000 zł. – czyli połowę. Później robił jej jeszcze przelewy. Natomiast samochód marki T. został sprzedany R. Z. w ramach spłaty pożyczki w kwocie 20 000 złotych. Dopłacone zostało jeszcze około 10 000 zł. Wyjechał z tą kwotą do L., aby tam kupić następny samochód do prowadzenia interesów. Uczestniczka w swoich zeznaniach zaprzeczyła w/w twierdzeniom wnioskodawcy.

Wnioskodawca nie udowodnił swojego stanowiska (zgodnie z art. 6 k.c.). Wobec powyższego należało przyjąć, że w/w samochody wchodzi do majątku wspólnego (na datę ustania wspólności majątkowej wchodziły w jego skład) i rozliczyć między stronami wierzytelność z tytułu ich zbycia (w ramach spłaty).

Biegły z zakresu techniki samochodowej T. W. w opinii z dnia 09.08.2016 r. ustalił, że w/w samochody były na datę ustania wspólności zarejestrowane na wnioskodawcę – i wyrejestrowane po tej dacie (samochód marki B. został wyrejestrowany w dniu 10.07.2013 r., a samochód marki T. w dniu 19.05.2015 r.). Określił, że aktualna wartość według stanu na datę ustania wspólności: samochodu osobowego marki B. (...) nr rej. (...) wynosiła 80.900 zł.; a samochodu marki T. (...) nr rej. (...) – 51.200 zł. (k. 259 i nast.).

Wnioskodawca w zarzutach do w/w opinii podniósł, że oszacowany powinien również zostać samochód marki L., którym rozdysponowała bez jego wiedzy uczestniczka (k. 330).

Samochód osobowy marki L. (...) nr rej. (...) uczestniczka przekazała w drodze umowy darowizny z dnia 06.09.2012 r. na rzecz M. K. (umowa – k. 425).

Uczestniczka zeznała, że darowała w/w pojazd tytułem zwrotu pożyczki, której udzielił jej ojciec. W/w umowa została zawarta za zgodą wnioskodawcy. Zainteresowany zakwestionował w/w twierdzenia. Podał, że uczestniczka chciała w ten sposób ukryć samochód przed komornikiem.

Uczestniczka w żaden sposób nie udowodnił (zgodnie z art. 6 k.c.), aby wnioskodawca zgodził się na powyższe nieodpłatne rozdysponowanie majątkiem wspólnym. Należało więc przyjąć, że w/w samochód wchodzi do majątku wspólnego zainteresowanych i rozliczyć w ramach spłaty wierzytelność z tytułu jego zbycia.

Aktualną wartość powyższego pojazdu, według stanu na datę ustania wspólności, określił biegły sądowy T. W. w opinii z dnia 20.02.2017 r. na kwotę 51.800 zł. (k. 429 i nast.).

Ostatecznie zainteresowani zgodnie przyjęli, że wartość w/w samochodu wynosi 46.000 zł. (roz. z 31.05.2017 r. – eprot. – k. 454v).

Wycena dokonana przez biegłego T. W. była fachowa. Brak było podstaw, aby nie oprzeć na w/w opinii ustaleń w przedmiotowej sprawie (co do samochodu marki B. i T.).

Aktualną wartość zgłoszonych do podziału ruchomości, według stanu na datę ustania wspólności majątkowej, ustalił biegły sądowy z zakresu szacowania ruchomości M. O. w opinii dnia 13.09.2016 r. (w opinii tej oszacowane zostały następujące ruchomości, okazane biegłemu w toku oględzin przez uczestniczkę: lodówka-zamrażarka (...), płyta indukcyjna M. B., piekarnik (...), okap (...), zmywarka (...), zlewozmywak 1-komorowy, bateria (...), zabudowy-meble w trzech garderobach, 2 materace, biurko 1-szafkowe, komoda 2-szafkowa, fotel obrotowy, półka, komoda 5-

szufladowa, szafka rtv, zestaw szafek modułowych, łóżko ortopedyczne, fotelik bujany, stolik okolicznościowy, 2 sofy, 2 krzesła tapicerowane – na łączną kwotę 19.819 zł.) (k. 346 i nast.).

W zarzutach do w/w opinii wnioskodawca podniósł, że biegły pominął: blat kuchenny, kabinę prysznicową, trzy natryski (k. 377-378).

Biegły M. O. w opinii uzupełniającej z dnia 24.11.2016 r. ustalił dodatkowo aktualną wartość, według stanu na datę ustania wspólności: blatu kuchennego, blatu na wyspie kuchennej, kabiny prysznicowej, panelu natryskowego szt. 2, panelu natryskowego narożnego (na łączną kwotę 17.929 zł.) (k. 393 i nast.).

Powyższa opinia ostatecznie nie było podważana. Została ona sporządzona w sposób logiczny, spójny i nie budzący wątpliwości. Brak było podstaw, aby w oparciu o obliczenia tego biegłego nie poczynić ustaleń w przedmiotowej sprawie.

Wnioskodawca po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wnosił, że w/w rzeczy nie podlegają podziałowi, powołując się na uznaną przez Sąd za nieważną umowę z 2013 r.

Abstrahując od powyższego podnosił on, że wszystkie w/w ruchomości były nabyte po zawarciu związku małżeńskiego.

Uczestniczka zeznała początkowo, że wszystkie ruchomości (meble, kanapy, krzesła, stoły) zostały nabyte przed powstaniem wspólności majątkowej czy też po jej ustaniu. Nie przedstawiła jednak na tę okoliczność żadnych dowodów. Ponadto dodała, że po ślubie były m.in. robione garderoby, wymiana frontów szafek (blat robiła jednak po rozwodzie). Brak jakichkolwiek dowodów w tym zakresie a na co zwrócił uwagę biegły szacowane ruchomości nie zawierają tabliczek znamionowych tak aby wiarygodnie określić przynajmniej datę produkcji.

Przeciwko jej twierdzeniom przemawiają zeznania świadków R. S. (1) i M. K..

Pierwszy podał on, że około 2008 r., gdy zainteresowani wrócili do Polski robił im meble kuchenne, a także do pokoju syna zainteresowanych, garderoby, łazienki. Wówczas trwała zabudowa ze sprzętem. Zresztą w swoich zeznaniach zainteresowana nie kwestionowała twierdzeń tego świadka.

Świadek M. K. zeznał, że zainteresowani po powrocie z USA zrobili: „stolarkę” w postaci mebli kuchennych wraz z wyposażeniem typu zmywarka, piekarnik, stolarz robił też meble w garderobie na dole, przy wejściu. Zrobił też garderobę przy pokoju wnuka i stolik do pokoju wnuka, typu biurka.

Powyższe zeznania są logiczne i spójne. W szczególności na uwagę zasługiwały twierdzenia ojca uczestniczki. Ponadto biorąc pod uwagę, że inwestycja w postaci budowy domu nie została całkowicie skończona przed ślubem zainteresowanych – logicznym jest, iż wyposażenie zostało nabyte po powstaniu wspólności majątkowej. Doświadczenie życiowe wskazuje, że budynki mieszkalne z reguły są zaopatrywane w ruchomości (np. meble) dopiero po zakończeniu prac remontowo-budowlanych.

Sąd uznał, że w/w ruchomości wchodzi do majątku wspólnego zainteresowanych.

Uczestniczka na rozprawie z dnia 31.05.2017 r. podniosła, że po dacie rozdzielności powstały wspólne długi: 50 000 zł. dla państwa M. (ostatnia rata została oddana w sierpniu); 30 000 zł. dla pani L. (tego długi jeszcze nie spłaciła). Wniosła o zezwolenie na złożenie dokumentów na tę okoliczność. Wnioskodawca domagał się oddalenia tego wniosku. Podał, że zmierza on do przedłużenia postępowania (eprot. – k. 456v-457).

Sąd oddalił wniosek o udzielenie terminu na złożenie dodatkowych dowodów w postaci dokumentów (eprot. – k. 457). Nie było przeszkód, aby zainteresowana sformułowania wniosku dotyczące w/w długów oraz złożyła na tę okoliczność dowody we wcześniejszych etapach postępowania. Zdecydowanie w/w wniosek zgłoszone na ostatniej rozprawie należało uznać za spóźniony i zmierzający do przedłużenia postępowania (art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Przy tym jak podała sama uczestniczka długi te nie zostały całkowicie spłacone a o takich Sąd nie orzeka.

Przechodząc do kwestii związanych z podziałem majątku wspólnego małżonków, podkreślić należy, iż w tej sytuacji znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy o zniesieniu współwłasności w częściach ułamkowych tj. 210-221 k.c. Stosuje się tu bowiem przepisy o dziale spadku (art. 46 k.r.o.). Zatem wobec dalszego odesłania (z art. 1035 k.c.) stosujemy tu odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych.

Zgodnie z art. 210 zd. 1 k.c. każdy ze współwłaścicieli może żądać zniesienia współwłasności. Do zniesienia współwłasności w częściach ułamkowych znajdują zastosowanie przepisy art. 210-221 k.c. O wyborze sposobu zniesienia współwłasności rozstrzyga sąd, chociaż jest zobowiązany zasięgać stanowiska zainteresowanych, a w razie zgodnego wniosku jest związany stanowiskiem współwłaścicieli (art. 622 § 2 k.p.c.), chyba, że sprzeciwia się on prawu i zasadom współżycia społecznego lub narusza w sposób rażący interesy osób uprawnionych (art. 622 § 2 k.p.c.). Zniesienie współwłasności może nastąpić z zastosowaniem różnorodnych „sposobów” technicznych likwidacji stosunku współwłasności. W samym kodeksie cywilnym (art. 211-212) oraz w kodeksie postępowania cywilnego (art. 621-625) wyróżniono i uregulowano - na użytek postępowania sądowego - trzy sposoby zniesienia współwłasności, a mianowicie podział rzeczy wspólnej, przyznanie rzeczy jednemu ze współwłaścicieli, sprzedaż rzeczy wspólnej. Wskazane uszeregowanie sposobów zniesienia współwłasności świadczy o wyraźnej preferencji ustawodawcy. Bez wątplenia traktuje on jako pierwszorzędny sposób podział rzeczy wspólnej (art. 211 k.c.). W dalszej kolejności aprobejuje przyznanie rzeczy jednemu ze współwłaścicieli (art. 212 § 2 in principio k.c.). Ostatecznością jest zaś sprzedaż rzeczy wspólnej (art. 212 § 2 in fine k.c.).

Tak więc Sąd w pkt. I postanowienia określił przedmioty które stanowiły majątek wspólny i ich wartość. W pkt. II orzeczenia zostały oddalone wnioski stron których Sąd nie uwzględnił przy rozstrzygnięciu. W pkt. III postanowienia Sąd przyznał zainteresowanym te przedmioty z pkt. I które faktycznie istniały w dacie zamknięcia rozprawy tj. nakłady na nieruchomości przy ul. (...) w G. oraz ruchomości znajdujące się w domu na w/w działce na rzecz uczestniczki. W/w nieruchomości należała bowiem do niej na datę ustania wspólności majątkowej, w jej posiadaniu znajdują się też dzielone ruchomości. Przy tym Sąd miał na uwadze, iż darując rodzicom nieruchomości wraz z nakładami decyzje tą podjęła bez konsultacji z wnioskodawca nie rozliczając się z nim w tym zakresie. Uczestniczka przy tym nadal na nieruchomości tej mieszka i w jej posiadaniu są zarówno dokonane wcześniej nakłady jak i ruchomości objęte postępowaniem.

Odnosnie samochodów nie można ich było przyznać poszczególnym stronom, gdyż zainteresowani nie ich nie posiadają, są własnością osób trzecich. Niemniej wierzytelności z ich zbycia zostały rozliczone w ramach spłaty.

Sąd nie znalazł podstaw by uznać, że taki sposób podziału sprzeciwia się prawu i zasadom współżycia społecznego lub narusza w sposób rażący interesy osób uprawnionych i dokonał podziału zgodnie z tymi ustaleniami.

Stosownie do art. 212 § 1 i § 2 kc, jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia Sądu przez podział rzeczy lub też przyznanie jej jednemu ze współwłaścicieli, to jednocześnie nakładany jest obowiązek dopłaty celem wyrównania wartości przysługującego udziału, bądź też spłaty pozostałych. Tak więc współwłaściciel, któremu nie przyznano własności rzeczy wspólnej uprawniony jest z mocy ustawy do żądania spłaty stanowiącej równowartość całego swojego udziału lub jeżeli w ramach podziału przyznano część rzeczy nieodzwoiercedlającą w pełni wartości udziału, to wartość tę należy wyrównać poprzez dopłaty pieniężne.

Wartość dzielonego majątku wynosiła 262.084 zł. (nakład – 46.236 zł.; samochód marki B. – 80.900 zł.; samochód marki T. – 51.200 zł.; samochód marki L. – 46.000 zł.; ruchomości – 37.748 zł.). Udziały zainteresowanych w tymże majątku miały wartości po 131.042 złotych (262.084 zł. : 2).

Wnioskodawca z majątku wspólnego otrzymał już kwotę z tytułu sprzedaży samochodów marki B. i T., a więc majątek o faktycznej obiektywnej łącznej wartości 132.100 zł. Bez znaczenia jest fakt, iż wnioskodawca zbył auta, bez wykazanej w postępowaniu zgody uczestniczki, po wartości niższej niż ich obiektywna wartość wolnorynkowa. Podejmując taką decyzje podjął ryzyko ich późniejszego rozliczenia w ramach kwot z opinii biegłego. Zaś na rzecz uczestniczki

przyznano składniki majątkowe (nakład i ruchomości), oraz rozliczono równowartość darowanego samochodu L. tj. majątek o łącznej wartości 129.984 złotych.

Wobec powyższego wnioskodawca winien uiścić na rzecz byłej małżonki spłatę o wartości 1.098 zł. (131.042 zł. - 132.100 zł. = - 1.058 zł; 131.042 zł. - 129.984 zł. = 1.058 zł.).

Powyższą kwotę Sąd zasądził tytułem spłaty od T. S. na rzecz U. G., jako płatną w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie w stosunku rocznym, na wypadek uchybienia w terminie płatności.

Powyższy termin płatności pozwoli wygospodarować zainteresowanemu w/w kwotę i zorganizować jej przekazanie uczestniczce. Jest to niska suma. Zdecydowanie wnioskodawca nie będzie miał problemów, aby ją zorganizować i uiścić uprawnionej we wskazanym wyżej terminie. Tym bardziej że w toku sprawy wnioskodawca uiszczal zaliczki na bieżących w kwocie przekraczającej spłatę.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji na mocy art. 43 k.r.o., art. 45 § 1 k.r.o., art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. i nast. i art. 210-212 k.c. w zw. z art. 567 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 k.p.c.

Orzekając o kosztach sądowych Sąd uznał, że strony powinny w nich partycypować stosownie do swych udziałów w majątku wspólnym po 1/2 części, albowiem udziały te odzwierciedlają ich stopień zainteresowania rozstrzygnięciem sprawy (art. 520 § 1 k.p.c.).

Koszty postępowania w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 8.812,52 zł. (opłata od wniosku – 1.000 zł; wydatki tj. opinie biegłych i dojazd do miejsca wysłuchania świadka – 7.812,52 zł. - k. 200, 240, 282, 326, 362, 437, 399). Zostały one uiszczone przez wnioskodawcę do kwoty 6.000 zł. (opłata k. 11 i 33, zaliczki k. 34, 253, 258, 345) i przez uczestniczkę do kwoty 3.200 zł. (zaliczki k. 87, 254, 335, 358) ; przy czym zainteresowani winni partycypować w kosztach do kwot po 4.406,26 zł. (ze strony wnioskodawcy była więc nadpłata w kwocie **1.593,74 zł.**, a po stronie uczestniczki niedopłata w kwocie 1.206,26 zł.).

Wobec powyższego, Sąd zasądził od wnioskodawczyni U. G. na rzecz uczestnika T. S. kwotę **1.206,26 zł.** tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Ponadto, Sąd z urzędu zwrócił T. S. nadpłacone zaliczki na wydatki w sprawie: z pozycji 5100002834913 księgi sum na zlecenie kwotę **92,52 zł.**; z pozycji 500009140642 księgi sum na zlecenie kwotę **294,96** złotych. Wnioskodawca z w/w źródeł otrzymując kwoty 1.206,26 zł., 294,96 zł. i 92,52 zł. łącznie uzyska **1.593,74 zł.**, a więc tyle ile nadpłacił w sprawie z tytułu kosztów postępowania.

Sąd kwotę niewykorzystanych w sprawie zaliczek: w wysokości 770 zł. zapisanej pod pozycją 500002335359 księgi sum na zlecenie; w wysokości 64,48 zł. zapisanej pod pozycją 5100002834913 księgi sum na zlecenie; zaliczył na rzecz Skarbu Państwa z tytułu wydatków pokrytych w toku sprawy na poczet wynagrodzenia biegłych, tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Pozostałe koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego, w myśl art. 520 § 1 k.p.c. zainteresowani ponoszą we własnym zakresie.